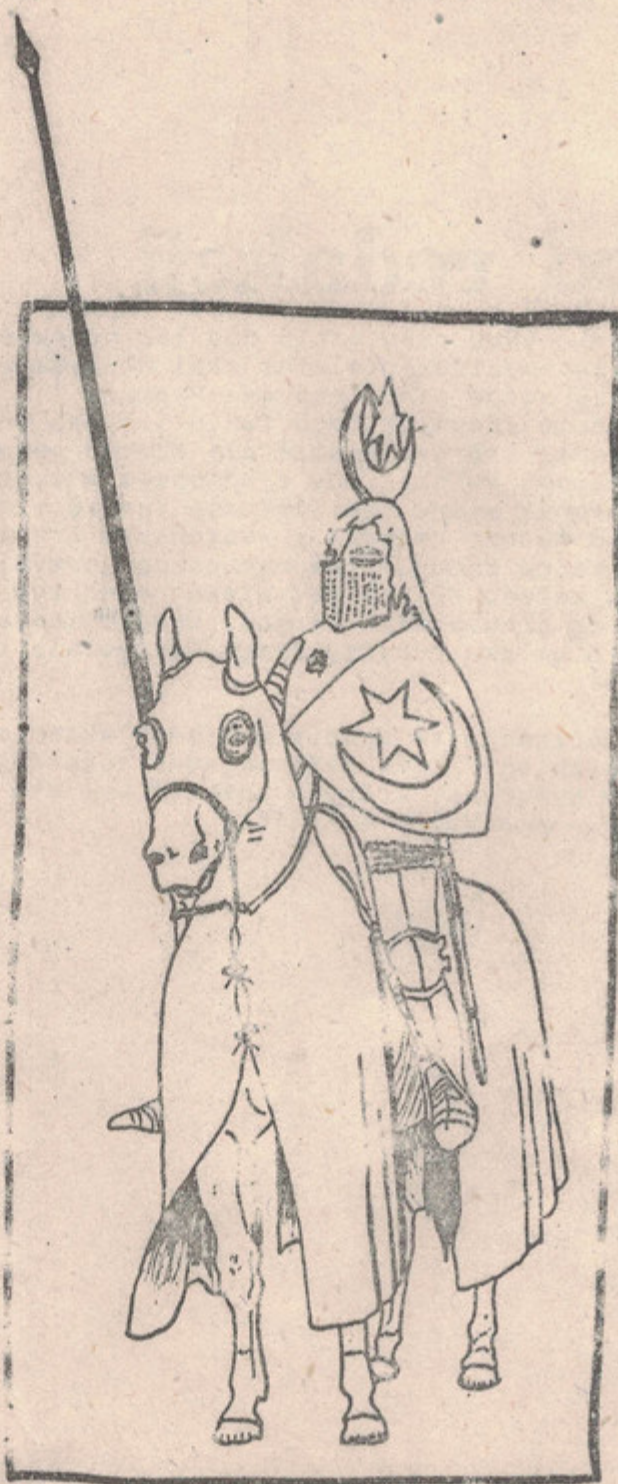


Wydanie specjalne z okazji 650 rocznicy bitwy  
wojsk Łokietkowych z Krzyżakami, pod Płowcami  
anno domini 1331 dnia września 27-go ↔ ↔



1181

biuletyn

przewodnicki

## ... od redakcji

We wrześniu 1981 roku minie 650 lat od czasu, kiedy sterany walką, siedemdziesięcioletni król Władysław Łokietek runął na krzyżackie hufce niedaleko wsi Płowce. Chcąc uczcić rocznicę tego faktu i oddać choć skromny hołd człowiekowi, który ośmielił się rzucić wyzwanie księżętom rozdrobnionej Polski, aby zjednoczyć wszystkie ziemie pod jedną koroną; który ośmielił się rzucić wyzwanie niepokonanym dotąd hordom rycerzy z teutońskim krzyżem poświęcamy dwa szkice, które łącznie tworząc całość przybliżą nam rzeczywistość polską przełomu XIII i XIV wieku, a na tym tle ukażą genezę i przebieg płowieckich zmagañ. Uzupełnieniem tych dwóch szkiców jest opis szlaku turystycznego Władysława Łokietka oraz suplement.

Niech publikacja ta będzie skromnym wkładem środowiska przewodnickiego ziemi kujawsko-dobrzyńskiej w uświetnieniu rocznicy wydarzeń, których autorem był syn tej ziemi i jej dziedzic - WŁADYSŁAW ŁOKIETEK.

## Łokietek i jego czasy

Czy istnieje możliwość mówienia o Łokietku, nie mówiąc o czasach w których przyszło mu żyć i walczyć? A czy jego życie polityczne, to nie zwierciadło rzeczywistości ziem polskich przełomu XIII i XIV wieku? Takie pytania nie są tylko retoryką. Bowiem właśnie Łokietek, ten niewielkiego wzrostu człowiek, okazał się niezłomnym orędownikiem idei zjednoczenia ziem polskich. Skromny, łagodny, cierpliwy ale jednocześnie świadomy i przezorny w swej walce politycznej, zdawał sobie sprawę, że jedność państwa które tworzył była jeszcze krucha i niepełna. A gdy sięgnął po tę władzę, to pomimo swojej skromności i łagodności potrafił skutecznie poskromić rebelle niemieckich mieszczan i zgnieść biskupią opozycję. Jego wyrozumiałość i łagodność nie przeszkadzały w dążeniu z uporem do wielkich politycznych celów. A jakie to były czasy i jak powiązane zostały z osobą Łokietka?

XIII-wieczna Polska to zlepek 11 dzielnic na czele których stoją możni feudałowie, a dzięki dużym wpływom Kościoła zanikają idee podporządkowania się jednemu, zwierzchniemu księciu. Intryga, łączenie się ze słabszym, aby nim lepiej kierować - to dążenia kleru średnio-wieczna. Ale wiek ten, obok negatywnych cech, jak rozkład jedności państwowej miał i cechy pozytywne; aktywizują się w tym czasie mniejsze ośrodki, rozwija się kultura materialna i duchowa, następuje rozwój rzemiosła (wykorzystanie siły wody i wiatru - młyny, wiatraki), jednocześnie porządkuje się sprawy wsi ( nowa organizacja wsi na prawie niemieckim - czynszowym, komasacja gruntów, trójpolówka, wzrost produkcji rolnej). Pojawia się zamiana handlu wymiennego na handel pieniężny, przy jednoczesnym ujednoczeniu monety we wszystkich dzielnicach. Rozwojowi kontaktów handlowych m.in. z Flandrią i Kijowem sprzyja budowa dróg i rozwój transportu wodnego.

A w miastach modernizuje się ulice i zabudowę, powstają cechy i samorządy miejskie z siedzibą w ratuszu. Rozwija się architektura. Gotyckie budowle ceglane posiadają coraz częściej bogatą ornamentykę roślinną, geometryczną itp. Jest to wiek, który wydaje pomnik literatury europejskiej - "Kronikę Polską" Wincentego Kadłubka. Rozwija się piśmiennictwo klasztorne, dzięki któremu zachowały się dla potomnych zapisane prawa, przywileje i nadania. Obserwuje się ciąg do nauki, powstają szkoły parafialne i przyklasztorne, a nawet wyjeżdża się na studia za granicę. Na Śląsku pojawia się obce osadnictwo.

Folankę XIII wieku cechuje jednak bezsilność władzy państwowej, gdzie brak ładu publicznego i chwiejność porządku sprzyjają rozbojom i napadom rabunkowym. Nic tu nie pomagają umowy między księciami dzielnic, aby ten proceder opanować. Trwają walki o sukcesję tronów książęcych, a wymieranie męskich potomków, rodu, przyczynia się do wszczywania prywatnych wojen i rozbojów. Obalenie jednych książąt i wynoszenie na stolec książęcy nowych, to proceder pojawiający się nie sporadycznie, ale mający charakter chroniczny. Tak więc objęcie i utrzymanie tronu zależy coraz bardziej od woli możnowładców, którzy prowadzili wojny między sobą niejednokrotnie tylko dlatego, że ubliżało to ich dumie i aspiracjom, a co z pewnością wyrządzało duże szkody i nie gwarantowało bezpieczeństwa wewnętrznego ani zewnętrznego. Właśnie - bezpieczeństwo zewnętrzne. Jeszcze w XII wieku agresja niemiecka pod wodzą Fryderyka Barbarossy przyczynia się do przejściowego opanowania dzielnic przy Odrze, wykorzystując istniejące tutaj walki

wewnętrzne między prowincjonalnymi Książcami a Księciem zwierzchnim; Niemcy dokonują agresji, aby umocnić swoje wpływy za Odrą, dając tym samym podstawy do utworzenia w przyszłości Marchii Brandenburskiej. Toczą się również walki z Litwinami, Prusami, Tatarami i z Rusią Halicko-Wołyńską. Znane są również kontakty Rusinów z Książętami polskimi przeciw innym Książętom dzielnicowym, jak np. wsparcie udzielone przez Ruś Małopolanom w walce przeciw dzielnicy śląskiej. Ekspansja żywiołu niemieckiego trwa nadal, czego przykładem może być narzucenie lenna Pomorzu Zachodniemu /1236, 1250/, opanowanie Ziemi Lubuskiej i części ziem Wielkopolski, aż po Międzyrzecz. Brandenburczycy opanowują przejściowo Pomorze Gdańskie i dopiero wspólna akcja pomorsko-wielkopolsko-kujawska z powrotem osadza na tronie księcia pomorskiego - Mszczuja. Właśnie w wyniku tych wspólnych działań krzepnie sojusz Pomorza Gdańskiego, Wielkopolski i Kujaw, sojusz który nabiera cech wojskowych, ale i politycznych. W roku 1228 na Ziemi Chełmińskiej osadzeni zostali Krzyżacy, którzy natychmiast przystąpili do budowania swojego państwa, ujawniając jednocześnie swoje agresywne plany ekspansji na ziemie polskie /Pomorze Gdańskie, Żuławy/. Na Kujawach pojawiają się nastroje antykrzyżackie, gdy o swobodny handel i wolny dostęp do morza prowadzi walkę z Krzyżakami książę Kazimierz kujawski, syn Konrada Mazowieckiego. Izolacja księcia kujawskiego przyczyniła się do zwycięstwa Krzyżaków. Prokrzyżacka polityka księcia kujawskiego Siemomysła, syna Kazimierza kujawskiego, wywołała zatargi z możnymi Kujaw, którzy na siedem lat pozbawili go tronu. Po powrocie do władzy odwołał wszystkie przywileje dane Krzyżakom i pozbawiony został wielu swoich prerogatyw. To wszystko zbliżyło, a pod koniec XIII wieku doprowadziło do zjednoczenia Wielkopolski, Pomorza Gdańskiego, Sieradza i części Kujaw pod władzą Władysława Łokietka. Stopniowo daje się zauważyć wzrost świadomości narodowej, narastanie tendencji odbudowy państwa jak za dawnych władców Bolesławów. Płynęło to m.in. z rozwoju kultury, języka, stosunków międzynarodowych itp. Do ruchu odbudowy świadomości polskiej włącza się również Kościół, który spisuje żywoty różnych świętych z akcentami proroczymi o odzyskaniu przez Polskę dawnej świetności. Pojawienie się Łokietka na widowni politycznej datuje się na rok 1288, kiedy po śmierci Leszka Czarnego przystąpił on do walki o jego dziedzictwo. Kim był Łokietek? Urodził się na Kujawach prawdopodobnie w 1260 roku jako syn liczącego wówczas około 50 lat księcia Kazimierza, władcy Kujaw od 1233 i ziem Łęczyckiej i Sieradzkiej od 1247 r. Matką Łokietka była trzecia żona księcia Kazimierza - Eufrozyna, kobieta naonczas 30-letnia, córka księcia opolsko-raciborskiego. Łokietek był w prostej linii potomkiem Bolesława Krzywoustego - ostatniego księcia władającego całością ziem polskich; ojciec Łokietka - Kazimierz Kujawski był prawnukiem Krzywoustego, a matka Eufrozyna była poprzez śląską linię Piastów praprawnuczką Krzywoustego. Tak więc przyszły władca zjednoczonych ziem polskich jawi się nam jako kontynuator piastowskiego dziedzictwa. Miał dwóch braci przyrodnich /synów drugiej żony ojca - Konstancji/ Leszka Czarnego i Ziemomysła oraz dwóch braci rodzonych Kazimierza i Ziemowita jak również siostry - Eufemię i Adelajdę. Łokietek i jego bracia dzierżyli w swoim władaniu: Kujawy, Ziemię Sieradzką i Łęczycką oraz Ziemię Dobrzyńską. W następnych latach/m.in. z powodu śmierci/ ziemie te ulegały dalszym podziałom wewnętrznym między braćmi. Po śmierci Leszka Czarnego rozgorzały walki o jego dziedzictwo - Małopolskę - między Henrykiem IV Probussem, władcą Śląska wrocławskiego, a Bolesławem II Płockim. Znamienną rzeczą w tym przypadku jest fakt, że w Małopolsce duży wpływ na osadzenie tronu mają możno-

władcy, co ma istotne znaczenie w walkach o władzę nad Krakowem. Krąg zainteresowanych zdobyciem władzy nad tym miastem poszerza się, czego wynikiem są dalsze zmagania wojenne między koalicją mazowiecko-kujawską, a sprzysiężeniem książąt śląskich: Szprotawy, Legnicy i Opola. W wyniku zwycięstwa pod Siewierzem w 1289 roku rządy w Małopolsce obejmuje Władysław Łokietek, lecz z braku poparcia mieszczan krakowskich przebywa w tym mieście bardzo krótko i nawet nie zasiada na Wawelu. Przez trzy lata jednak utrzymuje swoje zwierzchnictwo nad Ziemią Sandomierską.

Ale nie tylko Łokietek ma ambicje złączenia wszystkich ziem w jedną całość pod swoim zwierzchnictwem. Ponowną próbę podejmuje książę Henryk Probus, którego ambicje państwowotwórcze napotykały na opór ze strony biskupa wrocławskiego - Tomasza/konflikt między Probusem a biskupem Tomaszem dotyczył przywilejów politycznych Kościoła/. Po ucieczce Łokietka z Krakowa, Henrykowi udaje się zająć Ziemię Krakowską, ale nagła śmierć /1290/ przekreśla plany zjednoczeniowe. Politykę jego kontynuuje Przemysław II, który wg testamentu Probusa miał najwięcej szans na zjednoczenie ziem polskich. Ale ten książę



RYCERZ POLSKI Z XIII/XIV w.

swoich praw do Krakowa i Sandomierza. Jednocześnie Łokietek został lennikiem Wacława II.

Ten krótki okres rządów Łokietkowych w Małopolsce i walka z potężnym monarchą Czech rozbudziły ambicje polityczne Władysława, dotąd władcy miniaturowego księstwa brzesko-kujawskiego.

ugiął się przed pretensjami króla Czech, które rościł do zwierzchnictwa nad ziemiami polskimi i ustąpił z Krakowa; pozostając w Wielkopolsce prowadził politykę podobną do polityki Probusa, opierając się na mieszczaństwie. Natomiast w stosunku do możnowładców postępował ostrożnie, ale potrafił być w stosunku do nich stanowczy. Interesował się Pomorzem Gdańskim, którym rządził bezdzietny książę. W 1282 roku w Kępnie zawarto umowę, na mocy której książę Pomorza Gdańskiego przekazuje tę dzielnicę pod panowanie Przemysława. Uczyniono to pod wpływem i naciskiem rycerstwa pomorskiego obawiającego się Brandenburgii.

Po rezygnacji Przemysława II rządy w krakowskim bierze w swoje ręce król Czech - Wacław II. Wtedy to Łokietek wchodzi w kontakty z królem Węgier - Andrzejem III, który przysłała mu swoje posiłki, celem walki z ich wspólnym wrogiem - królem Czech. Do rozprawy zbrojnej doszło w sierpniu 1292 roku, kiedy to silna armia Wacława rozбивa wojska Łokietka. Ta przegrana walka przyniosła zrzeczenie się przez Łokietka

Nie dziwi zatem fakt, że w następnych latach Łokietek rzuca się w wir walki z różnymi możnowładcami i książętami o rozciągnięcie swego zwierzchnictwa nad coraz to innymi dzielnicami, nie zaniebując również walki przeciwko obcemu panowaniu.

W 1300 roku dochodzi do starcia Łokietka z Wacławem czeskim, któremu to Władysław odmówił złożenia hołdu. Wacław opanowuje posiadłości Łokietka aż po Gdańsk. Jest to szczytowy okres rządów czeskich w Polsce, a Łokietek w wyniku takiego obrotu sprawy wygnany zostaje na obczyznę.

Tymczasem znaczna część ziem polskich jest pod panowaniem czeskiego władcy, który dzięki swej przebiegłości i odpowiednim manewrom stara się ugruntować swoje pretensje do korony polskiej /koligacje z potomkami królewskiej linii, ożenek z córką jednego z książąt polskich, utrzymywanie dobrych stosunków z Kościołem itp./ Mimo tego, jego rządy były twarde i miały charakter nie unii personalnej dwu krajów, lecz przejście Polski pod obcą władzę.

Wróćmy jednak do Łokietka. Ulegając Wacławowi opuszcza on Polskę i udaje się na emigrację najpierw na Ruś Halicką-Wołyńską, potem Węgry. Wszędzie gdzie przebywa nawiązuje kontakty antyczeskie, a szczególnie na Węgrzech, gdzie pomoc węgierskich panów ułatwia mu stwerczenie silnych punktów oparcia w Ziemi Sandomierskiej. Wykorzystując zatarg Wacława z papieżem o sukcesję tronu węgierskiego i wzrost nastrojów antyczeskich w Polsce, Łokietek w latach 1304-1305 robi zbrojne wypadki na Małopolskę. I chociaż represjami czeskimi kieruje biskup krakowski Jan Muskata - zwolennik Wacława, jego wysiłki nie idą na marne, gdyż około 1306 r. opanowuje krakowskie i tam też w tym samym roku wydaje dokumenty z pełnym tytułem księcia krakowskiego, sandomierskiego, kujawskiego, łęczyckiego i sieradzkiego.

W wyniku uporczywej walki krzepnie opozycja Łokietka i Małopolan przeciw Wacławowi i Muskacie. Wyrzeczony jest przymierze trzech książąt: Przemysła II, Władysława Łokietka i jego brata Kazimierza wraz z arcybiskupem gnieźnieńskim Jakubem Świnką wzmocnione małżeństwem 33-letniego już Łokietka z 27-letnią Jadwigą, córką Bolesława Kaliskiego, a stryjeczną siostrą Przemysła II. Jadwiga przeżyła z Łokietkiem 40 lat tj. do jego śmierci w zgodnym, szczęśliwym małżeństwie dając przyszłemu władcy trzech synów i trzy córki. Jedynie Kunegunda i Elżbieta oraz Kazimierz dożyli wieku dojrzałego, pozostała trójka zmarła bardzo młodo.

Wraz ze śmiercią Wacława II załamują się rządy czeskie w Polsce. Jego syn Wacław III montuje plan zbrojnej wyprawy na Polskę, która w Czechach jest bardzo nie popularna. W lipcu 1306 r. rusza wyprawa, ale 4 sierpnia Wacław zostaje zamordowany, a Czechy tym samym pozostają bez władcy /wygasa linia męska/. Panowanie czeskie w Polsce zostaje rozbite. Przyczyną załamania się czeskiego panowania był masowy opór ludności polskiej nie dający się stłumić represjami, a sytuacja międzynarodowa /komplikacje niemieckie i węgierskie/ przyspieszyły jedynie jego kres.

Zjazd w Krakowie 1 sierpnia 1306 r. ostatecznie likwiduje czeskie rządy w Małopolsce, która zostaje włączona do posiadłości Łokietka /przywileje dla Krakowa i Nowego Sącza/. Latem tegoż roku następuje również odbudowa władzy Łokietka na Ziemi Sieradzkiej i Łęczyckiej oraz na Kujawach. Również w sierpniu 1306 r. Pomorze Gdańskie uznaje nad sobą władzę Władysława Łokietka, nie udaje się jednak odtworzenie władzy w Wielkopolsce, której znaczną część opanował książę Henryk Głogowski przy czynnym poparciu możnych tej dzielnicy.

Podsumujmy. Pod koniec 1306 roku Łokietek zjednoczył w jeden organizm ziemie: Krakowską, Sandomierską, Sieradzką i Łęczycką, część Kujaw,

skrawki wschodniej Wielkopolski i Pomorze Gdańskie. Był to dobry początek na drodze restauracji polskiej jedności, a Łokietek najważniejszym kandydatem na króla Polski.

Ale rychło pojawiły się i kłopoty. Margrabiowie Brandenburscy, drogą przekupstw i przemocy przygotowują wyprawę na Pomorze, wykorzystując w tym celu m.in. niechęć do Łokietka rodziny Święców /byli namiestnikami Wacława na Pomorze Gdańskie za czasów rządów czeskich/. W sierpniu 1308 roku atakują Pomorze Gdańskie, czego wynikiem było jedynie opanowanie Gdańska i to tylko dzięki proniemieckiej postawie mieszczan tego miasta. Ogólna niechęć do panowania niemieckiego i brak stronników czy sprzymierzeńców spowodowało, że na pozostałym obszarze ich władza się nie utrzymała.

W sytuacji gdy Gdańsk jest we władaniu Brandenburczyków, Łokietek podejmuje nieostrożną decyzję. Za podszeptem wysłanników z Pomorza, wśród których był przeor klasztoru dominikanów w Gdańsku - Wilhelm, wyraża zgodę na pomoc Krzyżaków przeciw Brandenburczykom. Ci skwapliwie skorzystali z okazji i silnym oddziałem pod dowództwem komtura Güntera von Schwarzburga wyruszyli do Gdańska, mieli bowiem wspierać okazję do realizacji starych planów ekspansyjnych - opanowania dla siebie Pomorza Gdańskiego. Brandenburczyki opuszczają Pomorze, a Krzyżacy wspólnie z Polakami wkraczają do Gdańska. Krzyżacy, zadowoleni na gdańskim zamku, przekazują komendantowi Boguszy dokumenty, że go opuszczają wtedy, gdy Łokietek zwróci im koszty walki przeciw Brandenburgii. A gdy rycerze polscy opuszczają Gdańsk, Krzyżacy zajmują miasto dokonując w nim straszliwej rzezi. Jest dzień 13 listopada 1308 roku. Ogrom pomordowanych, tak że trudno ustalić liczbę zabitych rycerzy polskich i ich rodzin, przeciwników Zakonu, stronników Brandenburczyków. Z właściwym sobie cynizmem, pisali potem w liście do papieża o ...16 zabitych rabusiech i zbójcach oraz mieszczanach gdańskich, którzy sami /sic!/ poniszczyli i podpalili swoje domy. Krzyżacy dalej kontynuują podbój Pomorza. Pada Tczew i Nowe. Najpierw w Brześciu Kujawskim, a potem we wsi Grabie na Kujawach w 1309 roku dochodzi do zjazdu Łokietka z Krzyżakami, którzy tam to zażądali wysokiej sumy pieniędzy, jak powiada Długosz około 100 tysięcy grzywien, jako rekompensaty "dla obrony i strzeżenia zamku gdańskiego". Gdy Łokietek odmawia, Krzyżacy nalegają aby odsprzedał Pomorze Gdańskie. Ale i w tej kwestii odpowiedź Łokietka jest negatywna, co nie przeszkadza Krzyżakom "kupić" Pomorze od margrabię brandenburskiego - Waldemara /1309 r. - układ w Myśliborzu/, o którym sądzili, że ma większe prawo do Pomorza niż Łokietek. Tak więc rok 1309 jest jednocześnie końcem panowania Łokietkowego w północnej części ziemi pomorskiej i rokiem, w którym przeniesiono stolicę Zakonu z Wenecji do Malborka.

Usadwienie się wielkiego mistrza w Malborku było symbolem nowego celu - stworzenia silnego państwa nad Bałtykiem na ziemiach odebranych siłą Prusom i Polsce, a opanowanie lewego brzegu dolnej Wisły i jej ujścia uważali za cel polityczny pierwszej ważności. Polska traci Pomorze Gdańskie na przeciąg półtora wieku. Główną przyczyną utraty zamożnej dzielnicy jak również utraty dostępu do morza i ujścia Wisły była opozycja na Pomorzu przeciw Łokietkowi i bodaj najważniejsze: dysproporcja sił Łokietka i Krzyżaków, jak również błędne wyobrażenie niektórych ludzi w Polsce o roli Zakonu, nie wierzyli bowiem w ich antypolskie, ekspansjonistyczne zamiary.

Skutkami natomiast utraty tej dzielnicy były: osłabienie monarchii Łokietka, zmalenie prestiżu księcia i wspierającego go rycerstwa. Polityczną konsekwencją utraty Pomorza było rozbitcie mitów i złudzeń w społeczeństwie polskim co do charakteru Zakonu i jego polityki. Utrata dzielnicy spotęgowała i skonsolidowała dążenia do stworzenia narodowego państwa.

Interesującą kwestią wewnętrzną Łokietkowego państwa jest wzajemna korelacja stosunków władca - duchowieństwo, szczególnie z tą jego częścią, która uległa ziemczeniu lub była w kręgu oddziaływania elementu niemieckiego. Sztandarową postacią w tym aspekcie życia

politycznego jest niewątpliwie biskup krakowski - Muskata, zaufany papieża i króla Czech Wacława II. Dzięki presji tego ostatniego i przekupstwu kanoników Muskata zostaje w 1295 r. biskupem. Z nominacją na tę godność nie zgadza się m.in. arcybiskup gnieźnieński, co powoduje wybuch konfliktu między tymi purpuratami. Wybucho również konflikt Muskaty z Łokietkiem w wyniku czego w latach 1304-1306 władca opanowuje zamki biskupie. Jednak słaba pozycja Łokietka zmusza go do szukania poparcia biskupa - następuje wydanie przywileju dla Muskaty w 1306 r., mocą którego zamki wracają do swojego właściciela; tym samym następuje odbudowa militarnej potęgi Muskaty. Pokój ten był jednak niemożliwy. Duchowieństwo dzieli się na stronników Łokietka i Muskaty, dochodzi nawet do zbrojnych utarczek. Do konfliktu włącza się bardzo czynnie arcybiskup Jakub Swinka, który obejmuje zarząd biskupstwa krakowskiego, usuwa z kapituły niemieckich stronników Muskaty i wszczyna przeciw niemu proces kanoniczny. Zawieszony w urzędzie na mocy wyroku arcybiskupiego, Muskata zostaje wyklęty, a Łokietek zwabia go podstępem do Krakowa /biskup



DOSTOJNIK KRZYŻACKI Z XIV w.

przebywał we Wrocławiu/ i więzi. W lipcu 1309 roku biskup przyrzeka lojalność wobec Łokietka i przy nadażającej się okazji ucieka ze skargą do papieża. Na procesie w Bratysławie przeciw Łokietkowi - Muskata zostaje oczyszczony z zarzutów, natomiast Łokietek obarczony całą winą o dokonanie gwałtu i ekskomunikowany. Kraj obłożony zostaje interdyktem. Jednak kary nałożone na Łokietka są mało skuteczne.

Sprawa Muskaty pokazała jak wielkie niebezpieczeństwo niosła penetracja niemieckiego kleru na wysokich stanowiskach w hierarchii kościelnej w sprawach narodu, ukazała rozłam duchowieństwa, którego



2

polską część z Jakubem Świnką stanęła po stronie Łokietka, oraz ukazała zaślepienie kurii papieskiej w stosunku do występków Muskaty.

Wróćmy jednak na arenę międzynarodową. W Czechach na scenie walki o sukcesję tronu po zamordowanym Wacławie III pojawia się postać Jana Luksemburskiego. Władca ten rościł sobie również pretensję do Korony polskiej, a naprzeciw tym aspiracjom szły dążenia mieszczan krakowskich pragnących oddać się pod jego kuratelę. Gdy w 1312 roku wybucha bunt mieszczan krakowskich pod wodzą wójta Alberta przeciwko Łokietkowi, sprowadzony przez nich do pomocy książę Boiko Opolski /działający również z ramienia Luksemburczyka/ zmienia front i pokumwszy się z Łokietkiem opuszcza miasto, do którego wchodzi książę Władysław. Kłopoty Jana Luksemburskiego na Morawach przeszkodziły mu w zorganizowaniu wyprawy na Kraków. Zwycięski książę ogranicza samorząd miejski Krakowa i ustanawia dla siebie prawo większej jego kontroli. I jakkolwiek do buntu krakowskiego przyłączyły się i inne ośrodki, to wiele miast wiernie trwało przy Łokietku.

W 1314 roku Łokietek opanowuje Wielkopolskę, która od śmierci Wacława III znalazła się pod rządami Henryka Głogowskiego i jego synów. W przejęciu władzy nad tą dzielnicą walczyli sami Wielkopolanie, którzy prowadzili podjazdową walkę z elementem niemieckim i wojskami Głogowczyków. Utrwalenie władzy nad tym terytorium nie było jednak łatwe, bowiem wkrótce wybucha bunt mieszczan poznańskich pod wodzą Przemka, stłumiony przez interwencję rycerstwa wielkopolskiego. Wynikiem tych zmagañ było wyludnienie i spustoszenie miasta. Ten epizod poznański stanowi przykład różnicy poglądów i orientacji wśród mieszkańców tej dzielnicy. Dla idei zjednoczeniowej, opanowanie Wielkopolski było dużym sukcesem. W 1314 roku trzon odnowionego Królestwa stanowią: Małopolska, Wielkopolska, Kujawy, Ziemia Sieradzka i Łęczycka.

Znamienną rzeczą jest, że Łokietek nie bardzo ufał Wielkopolanom, skoro pierwszym starostą Wielkopolski został Małopolanin /!/-Stefan Pękawka. To stanowisko księcia, pozostawiania Wielkopolski nieco z boku wydarzeń politycznych doprowadzało często możnowładców tej dzielnicy do opozycji wobec Łokietka, a nieraz i pojedynczych wypadków zdrady państwa.

Wraz z walką o przyłączenie do swoich posiadłości dalszych dzielnic, Łokietek zabiega o uzyskanie korony. W roku 1318 w Sulejowie dochodzi do zjazdu dygnitarzy świeckich i duchownych, na którym uchwalono petycję do papieża o koronację Łokietka na króla Polski. Petycja ta podpisana przez przedstawicieli wszystkich stanów w Polsce zawierała wiele argumentów na korzyść Łokietka, nawiązywała do świetności państwa Bolesławów, które miał on kontynuować. Jest to o tyle ważne, że tym samym Łokietek jakoby gwarantował sobie prawo do ziem, które w tym czasie nie były w jego władaniu. Na przełomie XIII i XIV wieku w stosunku do ziem Łokietkowych utrwała się nazwa "Królestwo Polskie". Zabiegi prowadzone o uzyskanie korony prowadzone przez biskupa kujawskiego Gerwarda, natrafiają jednak na niezdecydowanie papieża, który nie chce ryzykować konfliktu z Janem Luksemburskim, który - jak wspomniano - rościł pretensje do korony polskiej. Długotrwałe starania zaczynają powoli kończyć się pomyślnie dla Łokietka, bowiem walka o tron w Niemczech powoduje, że Luksemburczyk popiera stronnictwo przeciwne aniżeli papież, w wyniku czego papież coraz bardziej przychylnie ustosunkowuje się do sprawy Łokietka. I chociaż robi to dwuznacznie, to jednak w poufnych pismach do Łokietka i duchownych w ostrożny sposób wyraża zgodę na koronację.



20 stycznia 1320 roku arcybiskup Gniezna Janisław koronuje Łokietka na króla Polski. Koronacja odbyła się w katedrze krakowskiej, a nie jak dotychczas gnieźnieńskiej, co jest wyrazem podniesienia Krakowa do rangi miasta stołecznego, a Małopolski jako ośrodka Łokietkowego państwa.

Koronacja na króla nie rozwiązała jednak wszystkich problemów. Udzielni książęta dzielnicowi obawiali się o panowanie w swoich domenach, sądząc że Łokietek jako władca całego państwa może je sobie "przywłaszczyć". To poczucie zagrożenia było tak silne, że niektórzy książęta szukali nawet poparcia u sił wrogich Królestwu. Obawa przed hegemonią Łokietka była bardzo silna na Śląsku, gdzie duży odsetek ludności stanowili Niemcy. Dopiero pod koniec rządów Łokietkowych liczna grupa książąt śląskich uznała go za zwierzchnika. Do utrzymania własnej niezależności dąży również książęta mazowieccy, lawirując w polityce między Krzyżakami, Polską a Litwą. Podobnie było z innymi książętami dzielnicowymi.

W stosunkach król - książęta zwraca uwagę rola żywiołu niemieckiego podtrzymującego dystans dzielnic wobec Królestwa oraz niechęć książąt

do Łokietka po jego koronacji. Na tym tle szczególna rola przypada księciom kujawskim i dobrzyńskim, którzy zawsze wspierał Łokietka w czasie długiego okresu jednoczenia Państwa Polskiego. Zwierzchnictwo Łokietka nad tymi ziemiami miało charakter bardzo luźno rozumianego lenna. Za Łokietka -książęta dzielnicowi zarządzili wspólnie z nim, byli jego namiestnikami na te ziemie. Nie mniej władca miał bardzo rozległe prawa zwierzchnie, jak np. w polityce zagranicznej czy wojskowej.

Sprawy stosunków polsko- krzyżackich pozostawały zawsze w centrum uwagi królewskiego pomazańca. Jeszcze w czasie pertraktacji o koronę, biskup Gerward składa papieżowi w imieniu Łokietka skargę na Zakon o zabór Pomorza i grabież swoich dóbr kościelnych. Papież wyznacza trzech sędziów i od kwietnia 1320 do lutego 1321 roku w Inowrocławiu toczy się pierwszy proces polsko- krzyżacki o Pomorze. Łokietek zażądał zwrotu Pomorza, 30 tys. grzywien srebra odszkodowania i zwrot kosztów. Taki też zapadł wyrok. Ale Krzyżacy kwestionują to postanowienie, wobec czego strona polska powołuje licznych świadków - ludzi którzy znali historię zaboru Pomorza z własnych przeżyć. Krzyżacy unikając złośliwie kontaktów ze świadkami wysyłają na proces jedynie swojego pełnomocnika, Zygfryda z Papowa, aby potem twierdzić, że zeznania składane były pod ich nieobecność i niestety jest przez nich nie do przyjęcia. Tym samym dowiedli, że nie mieli żadnych argumentów, aby te zeznania zakwestionować. Postępując w ten sposób Krzyżacy odrzucają wyrok i odwołują się do papieża. Ale i w tej sprawie, podobnie jak w kwestii koronacji, papież zajmuje stanowisko niezdecydowane. Parę miesięcy po wyroku wystawia dla Zakonu dwie bulle; w jednej stwierdza, że król Polski oszukał go podając fałszywe informacje co do Pomorza, a druga do tego dodaje, że proces był stronniczy /sędziowie byli Polakami/. Obie bulle przekazały sprawę wyroku biskupowi sambijskiemu - poddanemu Zakonu, celem zbadania zasadności wyroku. Prawdopodobnie polscy reprezentanci w Kurii złożyli protest, gdyż bulle papieskie nigdy nie zostały wysłane. Decyzję zatem miał podjąć sam papież. Widząc, że Kuria nie pomoże odzyskać dla Korony Pomorza drogą dyplomatyczną, Łokietek nawiązuje sojusze z Węgrami /poprzez ożenek króla Węgier Karola Roberta z córką - Elżbietą/ i z Litwą /ożenek Aldony, córki władcy litewskiego Gedymina z królewiczem Kazimierzem/. Szczególnie sojusz z Litwą podyktowany został podjęciem wspólnie walki przeciw Zakonowi o odzyskanie Pomorza, chociaż realizacja tych planów musiała być odłożona ze względu na obowiązujący jeszcze rozejm litewsko-krzyżacki i napiętą sytuację w Brandenburskiej. Chcąc odsunąć Zakon od wtrącenia się w walki Polski z Brandenburgią, Łokietek zawiera rozejm z Krzyżakami w Łęczycy /7 luty 1326 r./, który przetrwał do świąt Bożego Narodzenia tegoż roku. W myśl tego rozejmu strona polska i krzyżacka miały rozpocząć pertraktacje /gdzieś pod Włocławkiem/, ale nie doszły one do skutku. W międzyczasie Krzyżacy zawierają układy z książętami nieprzychylnymi królowi polskiemu. W 1327 roku, chcąc złamać opór książąt mazowieckich /sojuszników Zakonu/, król Władysław uderza na dzielnicę Wacława Płockiego i zdobywa Płock, a następnie oblega Gostynin. Równocześnie Litwini uderzają na Ziemię Wiźnieńską. Zaalarmowani Krzyżacy natychmiast pośpieszyli na pomoc księciu płockiemu uwalniając Gostynin od oblężenia i podejmując akcje dywersyjne na Kujawach /zdobywają Kowal/. Po potyczce pod Włocławkiem, gdzie Krzyżacy ponieśli znaczne straty, dochodzi do podpisania w tym mieście rozejmu na przeciąg jednego roku. Tym samym nie udało się zhołdować Mazowsza, a jedynym efektem tego pierwszego starcia było splądrowanie przez Krzyżaków Kujaw.

Czarne chmury pojawiają się na polskim firmamencie, bowiem Jan Luksemburski organizujący krucjatę przeciw niewiernym wchodzi w układy z Krzyżakami i poprzez ziemie polskie maszeruje na spotkanie z wojskami Zakonu, aby w styczniu 1329 roku zaatakować Żmudź. Akcja ta jednak zostaje przerwana, gdyż Łokietek oburzony samowolnym przemarszem przez jego ziemie zaatakował w odwet Ziemię Chełmińską. Była to decyzja nie przemyślana, a jej skutki dla Polski fatalne, gdyż Krzyżacy wraz z Luksemburczykiem zwracają się teraz przeciw Polsce. Mocą sojuszu zawartego 12 marca 1329 roku w Toruniu, Jan Luksemburski zobowiązał się wspomagać Krzyżaków przeciw Polsce, popierać ich interesy u papieża, nie paktować z Łokietkiem bez ich zgody oraz "zrzekł się" /jako król polski!!/ Pomorza na rzecz Krzyżaków. Rycerze zakonnicy i Jana Luksemburskiego zdobywają Dobrzyń nad Wisłą na oczach wojsk polskich, które znajdowały się na drugim brzegu Wisły, nie mogąc ryzykować przeprawy przez rzekę. Wpadła zatem Ziemia Dobrzyńska w ręce nieprzyjaciół, a niedługo potem i Wacław płocki kapituluje wobec żądań Jana Luksemburskiego. "Krucjata" ta umocniła sojusz antypolski Luksemburczyka z Krzyżakami, utrwaliła roszczenia Luksemburczyka do korony polskiej, a Krzyżacy zyskali Ziemię Dobrzyńską i umocnili przekonanie o własnej przewadze militarnej.

Rok 1329 to również rok ataku Krzyżaków na Kujawy, które złupili a sam Włocławek spalili. To samo ma miejsce również wiosną 1330 r., kiedy jedna grupa wojsk zakonnych opanowuje i przyłącza do terytorium krzyżackiego część Kujaw wraz z Bydgoszczą, a inna uderza na gród biskupów kujawskich Raciążek. Brat ówczesnego biskupa kujawskiego Macieja - Świętosław Pałuka kieruje obroną grodu przez 8 dni, jednak załoga zmuszona zostaje 5 lipca do poddania po odcięciu obrońców od dostępu do wody. Krzyżacy biorą wielkie łupy, gdyż w grodzie przechowywany był skarbiec katedralny diecezji włocławskiej, prywatny majątek ruchomy biskupa Macieja i dobytek okolicznej ludności, która schroniła się do grodu. Za jeńców wziętych do niewoli Krzyżacy otrzymali potem okup w wysokości 400 grzywien. Po zdobyciu Raciążka, niszcząc wsie biskupie Krzyżacy dotarli do Radziejowa, który zdobyli i spalili.

Tymczasem Łokietek gromadzi armię posiłkowaną rycerzami z Węgier i rozpoczyna działania wojenne na Ziemi Dobrzyńskiej. Pod Lubiczem do jego wojsk dołączyć mają Litwini, ale narazie oblega Dobrzyń nad Wisłą. Nie zdobywa jednak tego grodu, gdyż po przybyciu pod to miasto Litwinów, oburzony Gedymin odmówił współpracy z Łokietkiem za to, że ten nie przybył na umówione miejsce pod Lubiczem. Sam król nie może przełamać oporu obrońców, w związku z czym związa oblężenie i wyrusza wraz z Węgrami na Ziemię Chełmińską, siejąc tam pożogę wojenną, paląc i grabiąc posiadłość Zakonu. Wyprawa ta okazała się w sumie bardzo nie udana, gdyż nie zdołano zdobyć ani jednego z ważniejszych zamków, toteż nic dziwnego, że Łokietek skwapliwie przyjął krzyżacką propozycję rozejmu do maja 1331 roku. Za cenę wycofania wojsk polskich z Ziemi Chełmińskiej Krzyżacy zobowiązali się zwrócić Łokietkowi Dobrzyń nad Wisłą oraz tereny kujawskie z Bydgoszczą. Jakkolwiek Bydgoszcz oddali, to Dobrzyń pozostawili w swoim władaniu.

Dyplomacja krzyżacka jednak nie próżnowała i wkrótce odżywają kontakty z Janem Luksemburskim celem dokonania wspólnej wyprawy tym razem na Wielkopolskę. Sprzyjają tym zamysłom wewnętrzne trudności Polski, gdyż m.in. Wincenty z Szamotuł pozbawiony starostwa wielkopolskiego na rzecz królewicza Kazimierza nie sprzyjał,

a przeciwnie utrudniał Łokietkowi działania. Przyłączyli się do niego i inni możni, którzy niejednokrotnie za pieniądze udzielali różnych informacji o sprawach rozpatrywanych na królewskim dworze. W lipcu 1331 roku Krzyżacy wyruszają na błyskawiczną, terrorystyczną, 14-dniową wyprawę na Wielkopolskę, pałac i grabiąc zdobywają kilkanaście grodów. Drugi groźny najazd ma miejsce we wrześniu tegoż roku, którego kulminacyjnym momentem była płowiecka bitwa.

Wojny polsko-krzyżackie za Łokietka to ciągle pasmo niepowodzeń. Nawet bitwa pod Płowcami nie zmienia tej opinii. Krzyżacy już w listopadzie wtargnęli ponownie na Kujawy, ale tym razem nie chodziło o podbój, lecz o wynieszczenie terytorium polskiego. Po zimowym odpoczynku zrywają rozpoczęte w Inowrocławiu pertraktacje w sprawie wymiany jeńców i ponownie w kwietniu 1332 roku ich wojska pod dowództwem Dietricha von Altenburg atakują ziemię kujawską. Ale teraz rzecz szła o trwałe opanowanie Kujaw. Łokietek spodziewał się nowego ataku i przysposobił Brześć do obrony, jednak wyludnienie i zniszczenie tej dzielnicy zmusiło go do ściągnięcia posiłków z innych ziem królestwa. Obroną Brześcia dowodził wojewoda brzeski Wojciech z Kościelca z rodu Leszczyńców. Krzyżacy stanęli 9 kwietnia 1332 roku pod Brześciem zażądali kapitulacji załogi grodu, ale gdy wojewoda odmówił rozpoczęli systematyczne oblężenie. Kordon wojsk oblężniczych był na tyle silny, że uniemożliwił nawet pojednanemu z Łokietkiem Wincentemu z Szamotuż udzielenia odsieczy oblężonym. Decydujący atak nastąpił 17 kwietnia. Wykorzystując najlepsze na owe czasy maszyny oblężnicze i wszelkie środki prowadzenia walki udało się Krzyżakom wtargnąć do miasta /24.04/. Rabowano co się dało, a wymęczonych oblężeniem mieszkańców i załogę miasta wymordowano. Tylko nielicznym udało się uniknąć śmierci lub niewoli, a dowódcy obrony Wojciechowi z Kościelca ledwo udało się zbiec.

W krótkim czasie po upadku Brześcia padły i inne znaczniejsze grody kujawskie, a wśród nich m.in. Bydgoszcz, Inowrocław, Radziejów, jedynie Włocławek, jako siedziba biskupia nie został obsadzony przez krzyżacką załogę. Tym samym Kujawy opanowane zostały przez Zakon krzyżacki.

Utrata dzielnicy, która stanowiła dziedzictwo Łokietka, dzielnicy z której rozpoczął swoją długą i trudną drogę jednoczenia ziem polskich pod jednym berłem i koroną, była dla niego strasznym ciosem, ale nigdy nie pogodził się z tym faktem. Musiał tylko odczekać, aż zbierze wokół siebie odpowiednio silną armię. Tak też czyniąc w połowie sierpnia 1332 r ruszył na Ziemię Dobrzyńską, aby tym chytrym manewrem zmusić Krzyżaków od opuszczenia południowej części Kujaw. Na skutek zdrady manewr ten się nie powiódł, a mediacje legata



papieskiego doprowadziły do zawarcia rozejmu /sierpień 1332, gdzieś w Ziemi Dobrzyńskiej/, kończąc tym samym okres ciągnącej się z przerwami od 1327 roku wojny z Zakonem. Tymczasem zaistniała możliwość włączenia do korony południowej części Wielkopolski, nad którą chciał rozciągnąć władzę król czeski. Z możliwości tej skorzystał Łokietek, wysyłając swoje wojska pod wodzą królewicza Kazimierza z zamiarem opanowania tych ziem. Efektem tej wyprawy było włączenie ziemi nadbrzańskiej do państwa polskiego.

Był to już ostatni akord polityki Łokietkowej. Po zawarciu rozejmu z Krzyżakami, przeszedł siedemdziesięcioletni król powrócić do Krakowa, gdzie wkrótce zachorował, a 2 marca 1333 roku zakończył życie. Przed tym jednak zdążył przekazać władzę synowi - Kazimierzowi, który za swą mądrą politykę otrzymał potem przydomek Wielki.

Jak znaleźć słowa, aby jednym lub w kilku zdaniach zrekapitulować życie i działalność Łokietka? Był to przecież człowiek na miarę epoki w której żył i działał. Myślę, że najlepiej oddają to słowa wybitnego znawcy problematyki polskiej XIII i XIV wieku Jana Baszkiewicza:

"...Z wawelskiego sarkofagu Łokietka patrzy na nas twarz jasna, bardzo słowiańska, o rysach grubo ciosanych, a przecież nie pozbawiona ani szlachetności, ani majestatu. Spójrzmy na nią z szacunkiem. Jest to twarz człowieka, któremu historia pozwoliła stać się jednym z budowniczych naszej państwowości. I jednym z rządców, o jakich modlił się dla Polski poeta, rządców mocnych w mądrości i dobroci".

Andrzej Szczepański



Uwaga: Literatura przedmiotu zamieszczona na końcu drugiej części opracowania.